Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
PAOLA MENGOZZIEGO
przedstawiona w dniu 12 września 2017 r.[1]

Sprawa C-291/16

Schweppes SA
przeciwko
Red Paralela SL,
Red Paralela BCN SL, dawniej Carbòniques Montaner SL**,**
przy udziale:
Orangina Schweppes Holding BV,
Schweppes International Ltd,
Exclusivas Ramírez SL

[wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Juzgado de lo Mercantil nº 8 de Barcelona (sąd gospodarczy nr 8 w Barcelonie, Hiszpania)]

Odesłanie prejudycjalne – Zbliżanie ustawodawstw – Znaki towarowe – Dyrektywa 2008/95/WE – Artykuł 7 ust. 1 – Wyczerpanie praw przyznanych przez znak towarowy – Znaki towarowe funkcjonujące równolegle – Przeniesienie praw do znaków towarowych na części terytorium Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG)

1. Po ponad dwudziestu latach od wydania wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261), do Trybunału ponownie zwrócono się z pytaniami prejudycjalnymi dotyczącymi instytucji wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy w kontekście dobrowolnego podziału funkcjonujących równolegle praw do mającego to samo pochodzenie znaku towarowego, powstałych w różnych państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG). W tym kontekście należy ponownie rozważyć kwestię równowagi między ochroną prawa do znaku towarowego a swobodnym przepływem towarów.

2. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy w szczególności wykładni art. 7 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/95/WE z dnia 22 października 2008 r. mającej na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych[2], jak również art. 36 TFUE.

3. Wniosek ten został złożony w ramach sporu pomiędzy Schweppes SA, spółką hiszpańską, a Red Paralela SL i Red Paralela BCN SL, dawniej Carbòniques Montaner SL (zwanymi dalej łącznie „spółkami Red Paralela") w przedmiocie przywozu przez te ostatnie spółki do Hiszpanii ze Zjednoczonego Królestwa butelek z tonikiem oznaczonych znakiem towarowym SCHWEPPES.

1 Język oryginału: francuski.

2 Dz.U. 2008, L 299, s. 25. Dyrektywa 2008/95 utraci moc ze skutkiem od dnia 15 stycznia 2019 r. na podstawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2436 z dnia 16 grudnia 2015 r. mającej na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych (Dz.U. 2015, L 336, s. 1; sprostowanie Dz.U. 2016, L 110, s. 5), która weszła w życie w dniu 12 stycznia 2016 r., a której art. 15 odpowiada w istocie art. 7 dyrektywy 2008/95.

Postępowanie główne, pytania prejudycjalne i postępowanie przed Trybunałem

4. Początki znaku towarowego SCHWEPPES sięgają roku 1783, kiedy to Jacob Schweppe opracował pierwszą przemysłową metodę nasycania wody dwutlenkiem węgla, uzyskując w ten sposób napój znany pod nazwą „Schweppes's Soda Water", i utworzył spółkę J. Schweppe & Co. w Genewie (Szwajcaria). Przez lata znak towarowy SCHWEPPES uzyskał światową renomę na rynku toników.

5. W Europie oznaczenie „Schweppes" jest zarejestrowane jako szereg krajowych znaków towarowych – słownych lub graficznych, identycznych lub prawie identycznych – we wszystkich państwach członkowskich EOG.

6. Przez lata jedynym właścicielem tych różnych znaków towarowych była spółka Cadbury Schweppes. W 1999 r. przeniosła ona prawa do znaku towarowego SCHWEPPES w 13 państwach członkowskich EOG na grupę The Coca-Cola Company (zwaną dalej „Coca-Colą"), zachowując prawo własności tych praw w 18 pozostałych państwach [3]. W 2009 r. Cadbury Schweppes, obecnie Orangina Schweppes Group (zwana dalej „grupą Orangina Schweppes"), została wykupiona przez japońską grupę Suntory.

7. Znaki towarowe SCHWEPPES zarejestrowane w Hiszpanii należą do Schweppes International Ltd, angielskiej spółki zależnej spółki Orangina Schweppes Holding BV, będącej spółką nadrzędną grupy Orangina. Schweppes, hiszpańska spółka zależna spółki Orangina Schweppes Holding, posiada wyłączną licencję na używanie tych znaków towarowych w Hiszpanii.

8. W dniu 29 maja 2014 r. Schweppes wystąpił przeciwko spółkom Red Paralela z powództwem o naruszenie prawa do znaków towarowych, które to naruszenie miało wynikać z przywozu i wprowadzania do obrotu w Hiszpanii butelek z tonikiem oznaczonych znakiem towarowym SCHWEPPES pochodzących ze Zjednoczonego Królestwa. Zdaniem spółki Schweppes takie działania są niezgodne z prawem, ponieważ rzeczone butelki z tonikiem są produkowane i wprowadzane do obrotu nie przez te spółki lub za ich zgodą, ale przez Coca-Colę, która nie ma żadnego powiązania z grupą Orangina Schweppes. Schweppes utrzymuje w tym kontekście, że biorąc pod uwagę identyczność rozpatrywanych oznaczeń i towarów, konsument nie jest w stanie odróżnić pochodzenia handlowego tych butelek.

9. W ramach tego powództwa o naruszenie prawa do znaku towarowego spółki Red Paralela bronią się, podnosząc wyczerpanie prawa ochronnego na znak towarowy w zakresie, w jakim dotyczy on towarów opatrzonych znakiem towarowym SCHWEPPES pochodzących z państw członkowskich Unii Europejskiej, w których właścicielem tego znaku towarowego jest Coca-Cola, które to wyczerpanie ma wynikać z dorozumianej zgody Schweppe. Spółki Red Paralela przyznają ponadto, że istnieją niezaprzeczalne powiązania prawne i gospodarcze między Coca-Colą a Schweppes International w zakresie wspólnego używania oznaczenia „Schweppes" jako powszechnie znanego znaku towarowego [4].

3 W swoich uwagach na piśmie Schweppes zauważył, że przeniesienie na Coca-Colę praw do znaku towarowego SCHWEPPES na poziomie światowym, początkowo brane pod uwagę przez Cadbury Schweppes, napotkało sprzeciw ze strony Komisji, w następstwie którego dokonano podziału praw do znaku towarowego na terytorium EOG.

4 Spółki Red Paralela wniosły do sądu odsyłającego powództwo wzajemne przeciwko spółkom Schweppes, Orangina Schweppes Holding i Schweppes International, po pierwsze, w zakresie naruszenia art. 101 TFUE, a po drugie, w zakresie nieuczciwej konkurencji. Następnie cofnęły pierwszy z dwóch zarzutów, ponieważ w następstwie jej skargi złożonej do Comisión Nacional de los Mercados y la Competencia (krajowej komisji ds. rynków i konkurencji), ta ostatnia wszczęła przeciwko Schweppes postępowanie w sprawie naruszenia z powodu potencjalnie antykonkurencyjnych zachowań polegających na zawarciu porozumienia z niezależnymi dystrybutorami w Hiszpanii, w tym Exclusivas Ramírez SL – spółką, przeciwko której również jest skierowane powództwo wzajemne – w celu ograniczenia dystrybucji i wprowadzania do obrotu w Hiszpanii towarów opatrzonych znakiem towarowym SCHWEPPES, które nie zostały wyprodukowane przez tę spółkę, oraz w celu ograniczenia przywozu równoległego tych towarów (Expediente S/DC/0548/15 SCHWEPPES). W dniu 29 czerwca 2017 r. wskutek zaakceptowania przez SCHWEPPES pewnej liczby zobowiązań zmieniających treść tych porozumień, powyższe postępowanie zostało umorzone bez stwierdzenia naruszenia (decyzja o umorzeniu postępowania dostępna jest na stronie internetowej Comisión Nacional de los Mercados y la Competencia pod adresem https://www.cnmc.es/sites/default/files/1724145_1.pdf).

10. Na podstawie ustaleń poczynionych przez sąd odsyłający w sprawie istotne są następujące okoliczności faktyczne:

– Schweppes International promował ogólny wizerunek znaku towarowego SCHWEPPES, pomimo faktu, że jest właścicielem znaków towarowych funkcjonujących równolegle tylko w części państw członkowskich EOG;

– Coca-Cola, właściciel znaków towarowych funkcjonujących równolegle w pozostałych państwach członkowskich EOG, przyczyniała się do utrzymywania tego globalnego wizerunku znaku towarowego;

– globalny wizerunek rozpatrywanego znaku towarowego jest źródłem niepewności po stronie właściwego kręgu odbiorców w Hiszpanii co do pochodzenia handlowego towarów opatrzonych znakiem towarowym SCHWEPPES;

– Schweppes International odpowiada za europejską witrynę internetową specjalnie poświęconą znakowi towarowemu SCHWEPPES (www.schweppes.eu), która zawiera nie tylko ogólne informacje o towarach opatrzonych tym znakiem towarowym, ale również linki do różnych witryn lokalnych, a w szczególności do witryny Zjednoczonego Królestwa, która jest zarządzana przez Coca-Colę;

– Schweppes International, która nie posiad żadnych praw do znaku towarowego SCHWEPPES w Zjednoczonym Królestwie (gdzie właścicielem znaku towarowego jest Coca-Cola), na swojej witrynie internetowej wskazuje brytyjskie pochodzenie znaku towarowego;

– Schweppes International i Schweppes używają w swoich reklamach wizerunku towarów pochodzących ze Zjednoczonego Królestwa;

– Schweppes International prowadzi w mediach społecznościowych w Zjednoczonym Królestwie działania promocyjne i udziela informacji klientom w zakresie towarów opatrzonych znakiem towarowym SCHWEPPES;

– sposób przedstawienia towarów oznaczonych znakiem towarowym SCHWEPPES wprowadzanych do obrotu przez Schweppes International jest podobny – a w niektórych państwach członkowskich, takich jak Dania i Królestwo Niderlandów – nawet identyczny w porównaniu do towarów opatrzonych tym samym znakiem towarowym pochodzących ze Zjednoczonego Królestwa;

– Schweppes International, której siedziba znajduje się w Zjednoczonym Królestwie, i Coca-Cola zgodnie współistnieją na terytorium Zjednoczonego Królestwa;

– w następstwie cesji w 1999 r. części funkcjonujących równolegle znaków towarowych na rzecz Coca-Coli dwaj właściciele znaków towarowych SCHWEPPES w EOG jednocześnie zgłosili do rejestracji – na swoich terytoriach – znaki towarowe SCHWEPPES identyczne lub podobne dla tych samych towarów (takie jak na przykład znak towarowy SCHWEPPES ZERO);

– chociaż to Schweppes International jest właścicielem znaków towarowych funkcjonujących równolegle w Niderlandach, używanie znaku towarowego w tym państwie (tj. wytwarzania, butelkowanie i wprowadzanie do obrotu towarów) zostało powierzone Coca-Coli na zasadzie licencji;

– Schweppes International nie sprzeciwia się temu, by opatrzone omawianym znakiem towarowym towary pochodzące ze Zjednoczonego Królestwa były sprzedawane drogą internetową w wielu państwach członkowskich EOG, w których to ona jest właścicielem praw do znaku towarowego

SCHWEPPES, na przykład w Niemczech czy we Francji. Towary opatrzone tym znakiem towarowym są ponadto sprzedawane na całości terytorium EOG poprzez portale internetowe, bez względu na ich pochodzenie;

– Coca-Cola nie sprzeciwia się – na podstawie swych praw do znaku towarowego – zarejestrowaniu przez Schweppes International unijnego wzoru zawierającego element słowny „Schweppes”.

11. W tych okolicznościach Juzgado de lo Mercantil nº 8 de Barcelona (sąd gospodarczy nr 8 w Barcelonie, Hiszpania) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

„1) Czy jest zgodna z art. 36 TFUE oraz z art. 7 ust. 1 dyrektywy 2008/95 i z art. 15 ust. 1 dyrektywy 2015/2436 sytuacja, gdy właściciel znaku towarowego w jednym lub w większej liczbie państw członkowskich zabrania przywozu równoległego lub wprowadzania do obrotu towarów opatrzonych identycznym lub prawie identycznym znakiem towarowym należącym do osoby trzeciej, pochodzących z innego państwa członkowskiego, jeżeli rzeczony właściciel promował globalny wizerunek znaku towarowego, związany z państwem członkowskim, z którego pochodzą towary, których przywozu zamierza zabronić?

2) Czy jest zgodna z art. 36 TFUE oraz z art. 7 ust. 1 dyrektywy 2008/95 i z art. 15 ust. 1 dyrektywy 2015/2436 sprzedaż towaru pod znakiem towarowym powszechnie znanym wewnątrz Unii, podczas gdy właściciele figurujący w rejestrze utrzymują globalny wizerunek znaku towarowego w całym EOG, wprowadzający w błąd przeciętnego konsumenta co do pochodzenia handlowego towaru?

3) Czy jest zgodna z art. 36 TFUE oraz z art. 7 ust. 1 dyrektywy 2008/95 i z art. 15 ust. 1 dyrektywy 2015/2436 sytuacja, gdy właściciel krajowych znaków towarowych identycznych lub podobnych w różnych państwach członkowskich sprzeciwia się przywozowi do państwa członkowskiego, w którym jest właścicielem znaku towarowego, towarów opatrzonych znakiem identycznym lub podobnym do swojego, pochodzących z państwa członkowskiego, w którym nie jest on właścicielem, jeżeli przynajmniej w jednym innym państwie członkowskim, w którym jest on jego właścicielem, wyraził w sposób wyraźny lub dorozumiany zgodę na przywóz tych samych towarów?

4) Czy jest zgodna z art. 7 ust. 1 dyrektywy 2008/95 i z art. 15 ust. 1 dyrektywy 2015/2436 oraz z art. 36 TFUE sytuacja, gdy właściciel A znaku towarowego X z jednego państwa członkowskiego sprzeciwia się przywozowi towarów opatrzonych rzeczonym znakiem, jeżeli towary te pochodzą z innego państwa członkowskiego, w którym jest zarejestrowany znak towarowy (Y) identyczny z X i należący do właściciela B, który używa go w obrocie, oraz:

   – obaj właściciele, A i B, utrzymują intensywne stosunki handlowe i ekonomiczne, choć nie pozostają w ścisłej zależności w zakresie wspólnego korzystania ze znaku towarowego X;

   – obaj właściciele, A i B, prowadzą skoordynowaną strategię w zakresie znaku towarowego, rozmyślnie promując we właściwym kręgu odbiorców wygląd lub wizerunek jednolitego i globalnego znaku towarowego;

   – obaj właściciele, A i B, utrzymują intensywne stosunki handlowe i ekonomiczne, choć nie pozostają w ścisłej zależności w zakresie wspólnego korzystania ze znaku towarowego X, a ponadto prowadzą skoordynowaną strategię w zakresie znaku towarowego, promując we właściwym kręgu odbiorców wygląd lub wizerunek jednolitego i globalnego znaku towarowego?”.

12. Uwagi na piśmie przed Trybunałem zostały przedstawione przez Schweppes, spółki Red Paralela, Schweppes International, Orangina Schweppes Holding, rządy grecki i niderlandzki, jak również przez Komisję Europejską.

13. Schweppes, spółki Red Paralela, Schweppes International, Orangina Schweppes Holding i Komisja przedstawiły uwagi ustne na rozprawie w dniu 31 maja 2017 r.

Ocena

W przedmiocie dopuszczalności pytań prejudycjalnych

14. Schweppes, Schweppes International i Orangina Schweppes Holding wnoszą do Trybunału, tytułem żądania głównego, o stwierdzenie niedopuszczalności odesłania prejudycjalnego.

15. Twierdzą, po pierwsze, że opis stanu faktycznego przedstawiony przez sąd odsyłający jest nie tylko obarczony oczywistymi błędami [5], ale jest również niepełny, ponieważ stanowisko spółek Schweppes i Schweppes International zostało celowo i arbitralnie pominięte, co stanowi naruszenie ich prawa do obrony [6].

16. W tym względzie przypominam, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału w ramach postępowania prejudycjalnego, o którym mowa w art. 267 TFUE, opartego na wyraźnym rozdziale zadań sądów krajowych i Trybunału, ustalenie i ocena stanu faktycznego sporu w postępowaniu głównym należą wyłącznie do sądu krajowego [7]. W tych ramach Trybunał jest jedynie uprawniony do orzekania w przedmiocie wykładni lub ważności prawa Unii w odniesieniu do sytuacji faktycznej i prawnej, którą przedstawił sąd odsyłający, tak aby udzielić sądowi odsyłającemu przydatnych wskazówek służących rozstrzygnięciu zawisłej przed nim sprawy [8]. W rezultacie to na podstawie okoliczności faktycznych wskazanych przez Juzgado de lo Mercantil nº 8 de Barcelona (sąd gospodarczy nr 8 w Barcelonie) w postanowieniu odsyłającym należy odpowiedzieć na pytania prejudycjalne przedstawione przez ten sąd.

17. Po drugie, Schweppes, Schweppes International i Orangina Schweppes Holding twierdzą, że zadane pytania prejudycjalne są abstrakcyjne i opierają się na twierdzeniach o charakterze generalnym i hipotetycznym. Trybunał nie ma zatem możliwości dokonania oceny niezbędności i znaczenia tych pytań.

5 Schweppes, Schweppes International i Orangina Schweppes Holding zaprzeczają w szczególności istnieniu powiązań gospodarczych i prawnych między grupą Orangina Schweppes a Coca-Colą, w szczególności w rozumieniu zależności gospodarczej lub prawnej, że towary produkowane przez Coca-Colę widnieją na jakiejkolwiek witrynie internetowej dostępnej na jednej ze stron internetowych należących do grupy Orangina Schweppes, że ta ostatnia przywłaszczyła sobie terytorium Zjednoczonego Królestwa w stosunku do znaku towarowego SCHWEPPES, że używa ona towarów produkowanych przez Coca-Colę w swojej reklamie instytucjonalnej, że nie broni swoich praw własności przemysłowej na rynku i że pozwala na wprowadzenie w błąd konsumentów oraz że prowadzi z Coca-Colą uzgodnioną politykę w sprawie rejestracji praw własności przemysłowej.

6 W tym względzie Schweppes, Schweppes International i Orangina Schweppes Holding zwracają uwagę, że postanowienie odsyłające było przedmiotem zażalenia wniesionego przez Schweppes, które sąd odsyłający odrzucił jako niedopuszczalne i które mogłoby później być przedmiotem skargi *amparo* (skargi konstytucyjnej) do Tribunal Constitucional (trybunału konstytucyjnego, Hiszpania).

7 Zobacz w szczególności wyroki: z dnia 25 października 2012 r., Rintisch (C-553/11, EU:C:2012:671, pkt 15); a także z dnia 28 lipca 2016 r., Kratzer (C-423/15, EU:C:2016:604, pkt 27).

8 Zobacz w szczególności wyroki: z dnia 9 listopada 2006 r., Chateignier (C-346/05, EU:C:2006:711, pkt 22); a także z dnia 28 lipca 2016 r., Kratzer (C-423/15, EU:C:2016:604, pkt 27).

18. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem procedura przewidziana w art. 267 TFUE stanowi instrument współpracy pomiędzy Trybunałem i sądami krajowymi, dzięki któremu Trybunał przedstawia sądom krajowym elementy wykładni prawa Unii, które są im niezbędne dla rozstrzygnięcia zawisłych przed nimi sporów [9]. W ramach tej współpracy sąd krajowy rozpatrujący spór może w świetle szczególnych okoliczności sprawy najlepiej ocenić zarówno konieczność uzyskania orzeczenia w trybie prejudycjalnym dla możliwości orzeczenia przez niego w sprawie, jak i znaczenie przedstawionych Trybunałowi pytań dla sprawy [10]. Niemniej jednak to do Trybunału należy zbadanie w razie potrzeby okoliczności, w jakich sąd krajowy przedstawił wniosek, w celu stwierdzenia swej właściwości, a zwłaszcza w celu ustalenia, czy wykładnia prawa Unii będąca przedmiotem danego wniosku pozostaje w związku ze stanem faktycznym i z przedmiotem postępowania głównego, tak by Trybunał nie był zmuszony do wydawania opinii o charakterze doradczym, dotyczących zagadnień ogólnych lub hipotetycznych [11].

19. W rozpatrywanym przypadku ani z odesłania prejudycjalnego, ani z dokumentów przedstawionych przez Schweppes nie wynika, że zadane pytania prejudycjalne nie mają oczywistego związku ze stanem faktycznym lub z przedmiotem sporu. Taki związek nie może być ponadto zakwestionowany na podstawie samego tylko zakwestionowania przez jedną ze stron sporu prawidłowości ustaleń stanu faktycznego poczynionych przez sąd odsyłający.

20. Na koniec Schweppes, Schweppes International i Orangina Schweppes Holding twierdzą, że ponieważ orzecznictwo Trybunału w przedmiocie wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy jest utrwalone i niezmienne, wykładnia przepisów prawa Unii, o którą wnioskuje sąd odsyłający, stanowi *acte clair*. Wystąpienie z wnioskiem do Trybunału nie było zatem konieczne, a odesłanie prejudycjalne powinno zostać uznane za niedopuszczalne.

21. W tym względzie pragnę zauważyć, że Trybunał miał już okazję wyjaśnić, iż okoliczność, że odpowiedź na pytanie prejudycjalne można wywieść w sposób jednoznaczny z orzecznictwa lub że nie pozostawia ona żadnej uzasadnionej wątpliwości w rozumieniu wyroku z dnia 6 października 1982 r., Cilfit i in. (283/81, EU:C:1982:335) – przyjmując, że taka sytuacja wystąpiła w niniejszym sporze – nie ogranicza możliwości zwrócenia się przez sąd krajowy do Trybunału z pytaniem prejudycjalnym [12] i nie czyni Trybunału niewłaściwym do udzielenia na nie odpowiedzi [13]. Ponadto orzecznictwo wynikające z wyroku z dnia 6 października 1982 r., Cilfit i in. (283/81, EU:C:1982:335) wyłącznie sądowi krajowemu pozostawia ocenę, czy prawidłowe stosowanie prawa Unii jest na tyle oczywiste, że nie budzi ono żadnych racjonalnych wątpliwości i w związku z tym to jemu pozostawia decyzję o powstrzymaniu się od kierowania do Trybunału pytania o interpretację prawa Unii, które zostało podniesione przed tym sądem [14] oraz o rozstrzygnięciu tego pytania na własną odpowiedzialność [15].

22. Wobec powyższego wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym należy uznać za dopuszczalny.

9 Zobacz podobnie w szczególności wyroki: z dnia 16 lipca 1992 r., Meilicke (C-83/91, EU:C:1992:332, pkt 22); z dnia 27 listopada 2012 r., Pringle (C-370/12, EU:C:2012:756, pkt 83); a także z dnia 24 października 2013 r., Stoiłow i Ko (C-180/12, EU:C:2013:693, pkt 36).

10 Zobacz podobnie w szczególności wyroki: z dnia 16 lipca 1992 r., Lourenço Dias (C-343/90, EU:C:1992:327, pkt 15); z dnia 21 lutego 2006 r., Ritter-Coulais (C-152/03, EU:C:2006:123, pkt 14); z dnia 24 października 2013 r., Stoiłow i Ko (C-180/12, EU:C:2013:693, pkt 37); a także z dnia 28 lipca 2016 r., Association France Nature Environnement (C-379/15, EU:C:2016:603, pkt 46).

11 Zobacz podobnie w szczególności wyroki: z dnia 16 grudnia 1981 r., Foglia (244/80, EU:C:1981:302, pkt 18–21), z dnia 30 września 2003 r., Inspire Art (C-167/01, EU:C:2003:512, pkt 45); a także z dnia 24 października 2013 r., Stoiłow i Ko (C-180/12, EU:C:2013:693, pkt 38).

12 Zobacz podobnie wyrok z dnia 6 października 1982 r., Cilfit i in. (283/81, EU:C:1982:335, pkt 15 i nast.).

13 Wyrok z dnia 11 września 2008 r., UGT-Rioja i in. (C-428/06 do C-434/06, EU:C:2008:488, pkt 42, 43).

14 Zobacz wyroki: z dnia 15 września 2005 r., Intermodal Transports (C-495/03, EU:C:2005:552, pkt 37); a także z dnia 9 września 2015 r., X i van Dijk (C-72/14 i C-197/14, EU:C:2015:564, pkt 58).

15 Wyrok z dnia 9 września 2015 r., X i van Dijk (C-72/14 i C-197/14, EU:C:2015:564, pkt 58).

Co do istoty

23. Poprzez swoje cztery pytania prejudycjalne sąd odsyłający dąży w istocie do ustalenia, czy art. 36 TFUE i art. 7 ust. 1 dyrektywy 2008/95[16] stoją na przeszkodzie – w okolicznościach takich jak opisane w postanowieniu odsyłającym – temu, aby licencjobiorca właściciela krajowego znaku towarowego powoływał się na wyłączne prawo tego ostatniego przysługujące mu na podstawie prawa państwa członkowskiego, w którym rzeczony znak towarowy został zarejestrowany, w celu sprzeciwienia się przywozowi lub wprowadzeniu do obrotu w tym państwie towarów opatrzonych identycznym znakiem towarowym pochodzących z innego państwa członkowskiego, gdzie ów znak towarowy – który był wcześniej własnością grupy, do której należy zarówno właściciel znaku towarowego w państwie przywozu, jak również jego licencjobiorca – jest w posiadaniu osoby trzeciej, która nabyła do niego prawa w drodze cesji.

24. Pytania te zostaną przeanalizowane łącznie. W tym celu na wstępie pragnę przypomnieć zasady ustanowione w orzecznictwie w przedmiocie wyczerpania prawa przyznanego przez znak towarowy, w tym w przypadku podziału praw funkcjonujących równolegle w wielu państwach EOG, które na początku miały tego samego właściciela. Następnie przeanalizuję, w jaki sposób te zasady mogłyby zostać zastosowane w okolicznościach takich jak w sporze w postępowaniu głównym. Wreszcie na podstawie przeprowadzonej analizy zaproponuję odpowiedź na pytania przedstawione przez sąd odsyłający.

Wyczerpanie prawa przyznanego przez znak towarowy

25. Prawa państw członkowskich co do zasady przyznają właścicielowi znaku towarowego prawo do sprzeciwienia się przywozowi i wprowadzaniu do obrotu przez osobę trzecią towarów oznaczonych tym znakiem towarowym[17]. Jeżeli towary te pochodzą z innego państwa członkowskiego, wykonywanie tego prawa prowadzi do ograniczenia swobody przepływu towarów. Uzasadnione przez względy ochrony własności przemysłowej i handlowej, takie ograniczenie wchodzi w zakres zastosowania zdania pierwszego z art. 36 TFUE, a tym samym jest dozwolone, jeśli nie stanowi „środka arbitralnej dyskryminacji" ani „ukrytych ograniczeń w handlu między państwami członkowskimi" w rozumieniu zdania drugiego tego artykułu.

26. Wprowadzona do prawa Unii wskutek orzecznictwa i skodyfikowana w art. 7 ust. 1 pierwszej dyrektywy 89/104[18], następnie w art. 7 ust. 1 dyrektywy 2008/95, a wreszcie w art. 15 ust. 1 dyrektywy 2015/2436[19], zasada wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy ogranicza zakres praw wyłącznych przyznanych przez państwa członkowskie w celu uniknięcia sytuacji, w której sposób korzystania z tych praw będzie prowadzić do podziału rynku wewnętrznego poprzez rozdrobnienie rynków krajowych.

16 Artykuł 15 ust. 1 dyrektywy 2015/2436, również powołany w tych pytaniach prejudycjalnych, nie znajduje zastosowania do stanu faktycznego w sprawie w postępowaniu głównym.

17 Należy przypomnieć, że przepisy dotyczące praw przyznanych przez znak towarowy, jak również praw, którymi dysponuje właściciel w Unii, podlegają pełnej harmonizacji. W tym względzie zob. w przedmiocie pierwszej dyrektywy Rady 89/104/EWG z dnia 21 grudnia 1988 r. mającej na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych (Dz.U. 1989, L 40, s. 1 – wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 17, t. 1, s. 92), wyrok z dnia 3 czerwca 2010 r., Coty Prestige Lancaster Group (C-127/09, EU:C:2010:313, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo) oraz wyrok z dnia 16 lipca 1998 r., Silhouette International Schmied (C-355/96, EU:C:1998:374, pkt 25, 29).

18 Zobacz przypis 17 niniejszej opinii.

19 Zobacz także art. 13 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie znaku towarowego [Unii Europejskiej] (Dz.U. 2009, L 78, s. 1; sprostowanie Dz.U. 2016, L 79, s. 44), jak również art. 15 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1001 z dnia 14 czerwca 2017 r. w sprawie znaku towarowego Unii Europejskiej (Dz.U. 2017, L 154, s. 1), które zastępuje rozporządzenie nr 207/2009 od dnia 1 października 2017 r.

27. W celu zachowania równowagi między terytorialnością znaku a swobodnym przepływem towarów, zasada ta wymaga, aby w sytuacji gdy towar – zgodnie z prawem oznaczony znakiem towarowym – został wprowadzony na rynek w Unii (a w szerszym ujęciu w EOG) za zgodą właściciela lub przez niego samego, ten ostatni nie może, na podstawie swego prawa wyłącznego, sprzeciwić się dalszemu obrotowi tego towaru.

28. Po raz pierwszy zasada ta została sformułowana w wyroku z dnia 31 października 1974 r., Centrafarm i de Peijper (16/74, EU:C:1974:115)[20]. W wyroku tym Trybunał przypomniał na początku, że traktat nie ma wpływu na istnienie praw uznawanych przez ustawodawstwa państw członkowskich w dziedzinie własności przemysłowej i handlowej, a jedynie – w zależności od okoliczności – ogranicza ich wykonywanie[21]. Następnie wyjaśnił, że „w zakresie, w jakim ustanawia wyjątek od jednej z podstawowych zasad rynku [wewnętrznego], art. 36 [TFUE] przyznaje […] odstępstwa od swobody przepływu towarów jedynie w przypadku, gdy są one uzasadnione ochroną praw, które stanowią szczególny przedmiot tej własności”[22]. Trybunał stwierdził dalej, że w dziedzinie znaków towarowych szczególnym przedmiotem własności handlowej jest w szczególności „zapewnienie właścicielowi wyłącznego prawa używania znaku towarowego w przypadku wprowadzenia produktu do obrotu po raz pierwszy i tym samym jego ochrona przed konkurentami, którzy zamierzaliby nadużywać pozycji i reputacji znaku towarowego, sprzedając produkty niesłusznie oznaczone tym znakiem towarowym”[23]. Trybunał stwierdza – mając na uwadze ten przedmiot – że możliwość wynikająca z prawa – przyznana właścicielowi znaku towarowego przez prawodawstwo państwa członkowskiego w dziedzinie własności przemysłowej i handlowej – sprzeciwienia się przywozowi towaru opatrzonego znakiem towarowym „nie jest uzasadniona, jeżeli towar został zgodnie z prawem wprowadzony na rynek przez samego właściciela lub za jego zgodą w państwie członkowskim, z którego dokonano jego przywozu, a zatem nie może być mowy o nadużyciu lub naruszeniu prawa o znakach towarowych”[24]. W przeciwnym wypadku, zdaniem Trybunału, właściciel znaku towarowego „miałby możliwość dokonania podziału rynków krajowych i zastosowania w ten sposób ograniczenia w handlu między państwami członkowskimi, chyba że takie ograniczenie byłoby niezbędne do zapewnienia istoty prawa wyłącznego wynikającego ze znaku towarowego”[25]. Innymi słowy, handel doznałby w takim przypadku „nieuzasadnionych ograniczeń”[26].

29. Realizacja zasady wygaśnięcia zakłada spełnienie dwóch przesłanek, z jednej strony, wprowadzenia do obrotu w EOG towarów oznaczonych znakami towarowymi, a z drugiej strony, zgody właściciela znaku towarowego na to wprowadzenie do obrotu, jeśli to nie on go bezpośrednio dokonał. Z powodu ograniczeń, które ta zasada nakłada na wyłączne prawo właściciela znaku towarowego, można zauważyć tendencję Trybunału do ścisłego interpretowania koncepcji, które warunkują jej zastosowanie.

20 Ta sama zasada została wcześniej ustanowiona w dziedzinie praw pokrewnych prawu autorskiemu w wyroku z dnia 8 czerwca 1971 r., Deutsche Grammophon Gesellschaft (78/70, EU:C:1971:59, pkt 12). W dziedzinie patentów zob. wyrok z dnia 31 października 1974 r., Centrafarm et de Peijper (15/74, EU:C:1974:114, pkt 10–12).

21 Zobacz wyrok z dnia 31 października 1974 r., Centrafarm i de Peijper (16/74, EU:C:1974:115, pkt 6).

22 Zobacz wyrok z dnia 31 października 1974 r., Centrafarm i de Peijper (16/74, EU:C:1974:115, pkt 7).

23 Zobacz wyrok z dnia 31 października 1974 r., Centrafarm i de Peijper (16/74, EU:C:1974:115, pkt 8).

24 Zobacz wyrok z dnia 31 października 1974 r., Centrafarm i de Peijper (16/74, EU:C:1974:115, pkt 10).

25 Zobacz wyrok z dnia 31 października 1974 r., Centrafarm i de Peijper (16/74, EU:C:1974:115, pkt 11).

26 Zobacz opinia rzecznika generalnego F.G. Jacobsa w sprawach Bristol-Myers Squibb i in. (C-427/93, C-429/93, C-436/93, C-71/94 i C-232/94, EU:C:1995:440, pkt 60, 61).

30. W przedmiocie pierwszej z dwóch wspomnianych wcześniej przesłanek, Trybunał orzekł, dokonując wykładni art. 7 ust. 1 pierwszej dyrektywy 89/104, że „wprowadzenie do obrotu" w rozumieniu tego przepisu następuje wyłącznie wtedy, gdy towary oznaczone znakami towarowymi zostały rzeczywiście sprzedane, ponieważ jedynie umowa sprzedaży pozwala właścicielowi na „realizację ekonomicznej wartości znaku towarowego", a osobom trzecim na nabycie „prawa do rozporządzania towarami opatrzonymi znakiem towarowym" [27].

31. W przedmiocie drugiej przesłanki, dotyczącej możliwości przypisania wprowadzenia do obrotu towarów opatrzonych znakiem towarowym jego właścicielowi, Trybunał uściślił – nadal dokonując wykładni art. 7 ust. 1 dyrektywy 89/104 – że zgoda na takie wprowadzenie do obrotu „stanowi decydujący element" wyczerpania prawa wyłącznego przyznanego przez ten znak towarowy [28] i w związku z tym musi zostać wyrażona „w sposób, który jednoznacznie odzwierciedla jego wolę zrzeczenia się tego prawa" [29].

32. Taka wola wynika z reguły z rzeczonej zgody wyrażonej wprost [30]. Jednakże, jak uznał Trybunał w wyroku z dnia 15 października 2009 r., Makro Zelfbedieningsgroothandel i in. (C-324/08, EU:C:2009:633, pkt 23), wymogi podyktowane ochroną swobodnego przepływu towarów skłoniły Trybunał do uznania, że ta zasada „może być przedmiotem dostosowań".

33. Po pierwsze, Trybunał orzekł, że wyczerpanie tego wyłącznego prawa następuje w przypadku sprzedaży danych towarów przez *podmiot gospodarczo powiązany* z właścicielem znaku towarowego – taki jak na przykład licencjobiorca [31]. Powrócę do tych rozważań w dalszej części niniejszej opinii.

34. Po drugie, z orzecznictwa Trybunału wynika również, że nawet w sytuacji, gdy pierwsze wprowadzenie do obrotu towarów w EOG zostało dokonane przez podmiot niemający żadnego związku gospodarczego z właścicielem znaku towarowego i bez wyraźnej zgody tego ostatniego, wola zrzeczenia się wyłącznego prawa ochronnego na znak towarowy może wynikać z *dorozumianej zgody* właściciela, którą można ustalić na podstawie kryteriów wskazanych w pkt 46 wyroku z dnia 20 listopada 2001 r., Zino Davidoff i Levi Strauss (od C-414/99 do C-416/99, EU:C:2001:617) [32].

35. W wyroku tym, który dotyczył przypadku pierwszego wprowadzenia do obrotu towarów opatrzonych znakiem towarowym poza EOG, ale którego zasięg ogólny został przyznany przez wyrok z dnia 15 października 2009 r., Makro Zelfbedieningsgroothandel i in. (C-324/08, EU:C:2009:633, pkt 26 i nast.), Trybunał wskazał, że zgoda na wprowadzenie do obrotu w EOG może wynikać w sposób dorozumiany z faktów i okoliczności poprzedzających, równoczesnych lub późniejszych względem wprowadzenia do obrotu na tym obszarze, które w opinii sądu krajowego jednoznacznie wskazują na zrzeczenie się przez właściciela jego praw [33].

27 Zobacz wyrok z dnia 30 listopada 2004 r., Peak Holding (C-16/03, EU:C:2004:759, pkt 40, 42). Zobacz także wyrok z dnia 14 lipca 2011 r., Viking Gas (C-46/10, EU:C:2011:485, pkt 32).

28 Dokonanie pierwszego wprowadzenia do obrotu towaru przez samego właściciela (sprzedaż lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności) stanowi taką zgodę. W takim przypadku wyczerpanie praw następuje wraz z samym wprowadzeniem do obrotu i nie jest uzależnione od zgody właściciela na późniejsze zbycie tego towaru, zob. wyrok z dnia 30 listopada 2004 r., Peak Holding (C-16/03, EU:C:2004:759, pkt 52, 53).

29 Zobacz wyroki: z dnia 23 kwietnia 2009 r., Copad (C-59/08, EU:C:2009:260, pkt 42); a także z dnia 15 października 2009 r., Makro Zelfbedieningsgroothandel i in. (C-324/08, EU:C:2009:633, pkt 22).

30 Wyroki: z dnia 20 listopada 2001 r., Zino Davidoff i Levi Strauss (od C-414/99 do C-416/99, EU:C:2001:617, pkt 46); a także z dnia 23 kwietnia 2009 r., Copad (C-59/08, EU:C:2009:260, pkt 42).

31 Zobacz podobnie wyroki: z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261, pkt 34); z dnia 23 kwietnia 2009 r., Copad (C-59/08, EU:C:2009:260, pkt 43); a także z dnia 15 października 2009 r., Makro Zelfbedieningsgroothandel i in. (C-324/08, EU:C:2009:633, pkt 24).

32 Zobacz wyroki: z dnia 15 października 2009 r., Makro Zelfbedieningsgroothandel i in. (C-324/08, EU:C:2009:633, pkt 25); a także z dnia 3 czerwca 2010 r., Coty Prestige Lancaster Group (C-127/09, EU:C:2010:313, pkt 37).

33 Zobacz wyrok z dnia 20 listopada 2001 r., Zino Davidoff i Levi Strauss (od C-414/99 do C-416/99, EU:C:2001:617, pkt 46), objaśniony w wyroku z dnia 15 października 2009 r., Makro Zelfbedieningsgroothandel i in. (C-324/08, EU:C:2009:633, w szczególności pkt 35 i sentencja).

36. W pkt 53–58 tego wyroku Trybunał dodał, że tego rodzaju dorozumiana zgoda musi wynikać z czynników, które muszą jednoznacznie wskazywać na zrzeczenie się przez właściciela znaku towarowego jego praw wyłącznych, nie może natomiast wynikać z samego tylko milczenia właściciela znaku towarowego [34]. W tym względzie Trybunał orzekł, że dorozumiana zgoda nie może w szczególności wynikać z braku powiadomienia przez właściciela znaku towarowego wszystkich kolejnych nabywców produktów wprowadzonych do obrotu poza EOG o jego sprzeciwie wobec ich sprzedaży na terytorium EOG, z braku umieszczenia na produktach zakazu ich wprowadzenia do obrotu na terytorium EOG lub z faktu, że właściciel znaku towarowego przeniósł własność towarów nim opatrzonych, nie wprowadzając zastrzeżeń umownych, oraz że zgodnie z prawem, któremu podlega umowa, przeniesione prawo własności obejmuje, w braku takich zastrzeżeń, nieograniczone prawo do odsprzedaży lub – a przynajmniej – prawo do dalszej sprzedaży towarów na terytorium EOG [35].

37. Odnośnie do przedmiotu zgody, Trybunał wskazał, że dotyczy ona jedynie „dalszej sprzedaży" towarów opatrzonych znakiem towarowym, z takim skutkiem, że zasada wygaśnięcia prawa znajduje zastosowanie jedynie w stosunku do *konkretnych egzemplarzy* towarów, ponieważ właściciel nadal może zakazać używania znaku towarowego wobec egzemplarzy, które nie zostały wprowadzone po raz pierwszy do obrotu za jego zgodą [36].

38. Należy wreszcie przypomnieć, że Trybunał wielokrotnie orzekał, iż przepisy dyrektyw Unii dotyczących znaków towarowych, które ustanawiają zasadę wyczerpania praw przyznanych przez znak towarowy, powinny być interpretowane w świetle przepisów traktatu dotyczących swobodnego przepływu towarów [37].

Wyczerpanie prawa przyznanego przez znak towarowy w przypadku podziału funkcjonujących równoległych praw wyłącznych mających wspólne pochodzenie

39. Trybunał trzykrotnie rozpatrywał zagadnienie, czy właściciel znaku towarowego zarejestrowanego w wielu państwach członkowskich, należącego początkowo do jednej osoby, do którego prawo zostało następnie podzielone – dobrowolnie lub w drodze decyzji administracyjnej – może sprzeciwić się przywozowi na terytorium, gdzie jego prawo podlega ochronie wobec towarów oznaczonych tym samym znakiem towarowym, wprowadzonych do obrotu w państwie członkowskim, w którym ten znak towarowy należy do osoby trzeciej.

40. W sprawie, w której wydano wyrok z dnia 3 lipca 1974 r., Van Zuylen (192/73, EU:C:1974:72) – orzeczony przed wyrokiem z dnia 31 października 1974 r., Centrafarm i de Peijper 16/74, EU:C:1974:115), który, jak można zauważyć powyżej, ustanowił zasadę wyczerpania prawa w dziedzinie znaków towarowych – prawa do znaku towarowego HAG w Belgii i w Luksemburgu, które zostały przeniesione w 1935 r. przez ich właściciela, HAG AG, spółka niemiecka, na spółkę belgijską Café Hag SA. Po drugiej wojnie światowej akcje tej spółki – zajęte przez władze belgijskie jako dobra należące do wroga – zostały sprzedane osobie trzeciej. W 1971 r. Café Hag przeniosła swoje prawa do znaku towarowego HAG w Belgii i w Luksemburgu na rzecz spółki Van Zuylen Frères, która sama nie produkowała towarów opatrzonych znakiem towarowym, ale sprowadzała je od Café Hag. Ponieważ HAG rozpoczęła dostarczanie luksemburskim sprzedawcom detalicznym towarów opatrzonych

34 Zobacz także wyrok z dnia 15 października 2009 r., Makro Zelfbedieningsgroothandel i in. (C-324/08, EU:C:2009:633, pkt 19).

35 Wyroki: z dnia 20 listopada 2001 r., Zino Davidoff i Levi Strauss (od C-414/99 do C-416/99, EU:C:2001:617, pkt 60); a także z dnia 3 czerwca 2010 r., Coty Prestige Lancaster Group (C-127/09, EU:C:2010:313, pkt 39). Podobnie, zdaniem Trybunału, stosowanie przepisów krajowych odnoszących się do możliwości przeciwstawienia osobom trzecim ograniczeń sprzedaży nie może być powoływane do przypisania milczeniu właściciela znaku towarowego skutku w postaci wygaśnięcia praw przyznanych przez ten znak, zob. wyrok z dnia 20 listopada 2001 r., Zino Davidoff i Levi Strauss (od C-414/99 do C-416/99, EU:C:2001:617, pkt 65).

36 Zobacz wyrok z dnia 1 lipca 1999 r., Sebago i Maison Dubois (C-173/98, EU:C:1999:347, pkt 19, 20).

37 Zobacz wyroki: z dnia 11 lipca 1996 r., Bristol-Myers Squibb i in. (C-427/93, C-429/93 i C-436/93, EU:C:1996:282, pkt 27); a także z dnia 20 marca 1997 r., Phytheron International (C-352/95, EU:C:1997:170, pkt 18).

niemieckim znakiem towarowym HAG, Van Zuylen Frères wniosła powództwo o stwierdzenie naruszenia znaku towarowego do sądu rejonowego w Luksemburgu, który zwrócił się do Trybunału z dwoma pytaniami prejudycjalnymi dotyczącymi zastosowania do stanu faktycznego w postępowaniu głównym przepisów traktatu dotyczących karteli i swobodnego przepływu towarów.

41. Po ustaleniu, że w następstwie wywłaszczenia Café Hag nie istniał żaden związek prawny, finansowy, techniczny lub gospodarczy między dwoma właścicielami znaków towarowych w następstwie podziału praw do znaku towarowego HAG, Trybunał wykluczył zastosowanie do stanu faktycznego w postępowaniu głównym art. 85 EWG (art. 101 TFUE). W przedmiocie wykładni przepisów dotyczących swobodnego przepływu towarów Trybunał przede wszystkim przypomniał, że po pierwsze, prawo wynikające ze znaku towarowego chroni prawowitego posiadacza znaku towarowego przeciwko naruszeniom ze strony osób nieposiadających jakiegokolwiek tytułu prawnego, a po drugie, że wykonywanie tego prawa przyczynia się do rozdrobnienia rynków i narusza w ten sposób swobodny przepływ towarów między państwami członkowskimi. Trybunał orzekł następnie, że wyłączność praw wynikających ze znaku towarowego nie może być podniesiona przez posiadacza znaku towarowego w celu zakazania sprzedaży w państwie członkowskim towarów legalnie wyprodukowanych w innym państwie członkowskim pod identycznym znakiem towarowym, mającym to samo pochodzenie [38] (teoria zwana „tożsamością pochodzenia") [39]. Ustanawiając to rozwiązanie, Trybunał orzekł w pkt 14 wyroku z dnia 3 lipca 1974 r., Van Zuylen (192/73, EU:C:1974:72), że „chociaż na [jednolitym rynku] wskazanie pochodzenia towaru opatrzonego znakiem towarowym jest użyteczne, informowanie w tym przedmiocie konsumentów może być zapewnione przez środki inne niż te, które naruszają swobodę przepływu towarów".

42. W wyroku z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359) Trybunał odszedł od stanowiska przyjętego w wyroku z dnia 3 lipca 1974 r., Van Zuylen (192/73, EU:C:1974:72) – które sformułował pod kątem przepisów dotyczących konkurencji w wyroku z dnia 18 lutego 1971 r., Sirena (40/70, EU:C:1971:18, pkt 11) i potwierdził w wyroku z dnia 22 czerwca 1976 r., Terrapin (Overseas) (119/75, EU:C:1976:94, pkt 6) [40]. Stan faktyczny był identyczny, z tą różnicą, że tym razem to HAG dążył do sprzeciwienia się przywozowi do Niemiec przez spółkę przejętą przez Van Zuylen Frères towarów opatrzonych znakiem towarowym HAG pochodzącym z Belgii. Trybunał jednak uznał, że „przyjęta w tym wyroku wykładnia wymaga ponownego rozważenia w świetle orzecznictwa, które stopniowo się rozwijało w dziedzinie związków między własnością przemysłową i handlową a ogólnymi zasadami traktatowymi, w szczególności w dziedzinie swobodnego przepływu towarów" [41].

43. Po przypomnieniu zasady wyczerpania prawa przyznanego przez znak towarowy w kształcie wypracowanym w orzecznictwie Trybunał na wstępie zaznaczył, że aby znak towarowy mógł odgrywać przypisaną mu rolę w systemie niezakłóconej konkurencji pożądanym przez traktat, musi on stanowić „gwarancję, że wszystkie oznaczone nim towary zostały wyprodukowane pod kontrolą określonego przedsiębiorstwa, któremu można przypisać odpowiedzialność za ich jakość". Następnie uściślił, że szczególnym przedmiotem prawa do znaku towarowego – dla którego ochrony przewidziano odstępstwa od podstawowej zasady swobodnego przepływu towarów – jest w szczególności zapewnienie jego właścicielowi prawa do używania znaku w celu pierwszego wprowadzenia towaru do

38 Zobacz wyrok z dnia 3 lipca 1974 r., Van Zuylen (192/73, EU:C:1974:72, pkt 4, 5, 10–12).

39 Zobacz opinia rzecznika generalnego F.G. Jacobsa w sprawie HAG GF (C-10/89, niepublikowana, EU:C:1990:112, pkt 7).

40 W wyroku tym Trybunał orzekł, że zgodne z przepisami traktatu dotyczącymi swobodnego przepływu towarów było to, że przedsiębiorstwo prowadzące działalność w państwie członkowskim sprzeciwia się – na podstawie prawa wynikającego ze znaku towarowego chronionego przez prawodawstwo tego państwa – przywozowi towarów przedsiębiorstwa prowadzącego działalność w innym państwie członkowskim i przybiera – na podstawie prawa tego państwa – nazwę wprowadzającą w błąd w odniesieniu do znaku towarowego pierwszego przedsiębiorstwa, pod warunkiem jednak, że między rozpatrywanymi przedsiębiorstwami nie istnieje jakikolwiek porozumienie ograniczające konkurencję lub jakiekolwiek prawny lub gospodarczy stosunek zależności oraz że ich prawa *powstały niezależnie od siebie*.

41 Zobacz wyrok z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359, pkt 10).

obrotu i że w celu określenia dokładnego zasięgu tego wyłącznego prawa należy wziąć pod uwagę zasadniczą funkcję znaku towarowego, jaką jest zagwarantowanie konsumentowi lub użytkownikowi końcowemu identyfikacji pochodzenia towaru oznaczonego tym znakiem poprzez umożliwienie im odróżnienia, bez ryzyka pomyłki, tego towaru od towarów mających inne pochodzenie.

44. Funkcja identyfikacji pochodzenia znaku towarowego stała się w wyroku z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359) kluczowym elementem, w świetle którego ocenia się zakres prawa przyznanego przez znak towarowy, jak również jego granice, podczas gdy w wyroku z dnia 3 lipca 1974 r., Van Zuylen (192/73, EU:C:1974:72), Trybunał przyznał tej funkcji jedynie małe znaczenie w strukturze jego rozumowania (zob. pkt 41 niniejszej opinii). Ta zmiana podejścia skłoniła Trybunał do uznania „braku wszelkich elementów zgody" HAG do wprowadzenia do obiegu – w innym państwie członkowskim pod identycznym znakiem towarowym – towarów podobnych wyprodukowanych i sprzedawanych „przez przedsiębiorstwo nieznajdujące się w stosunku zależności prawnej ani gospodarczej" z HAG, jako „decydującej" okoliczności na potrzeby dokonania oceny prawa sprzeciwu wobec przywozu tych towarów do Niemiec [42]. W rezultacie, jeśli takie prawo nie zostałoby przyznane właścicielowi znaku towarowego, konsumenci nie byliby w stanie zidentyfikować w sposób niebudzący wątpliwości pochodzenia towaru opatrzonego znakiem towarowym. Właściciel znaku towarowego narażałby się na możliwość „przypisania mu złej jakości towaru, za którą nie byłby w żaden sposób odpowiedzialny" [43]. Zdaniem Trybunału okoliczność, że dwa rozpatrywane znaki towarowe należały pierwotnie do tego samego właściciela, pozostaje bez znaczenia, ponieważ „począwszy od wywłaszczenia i pomimo ich wspólnego pochodzenia, każdy ze znaków towarowych wypełniał w sposób niezależny – w ramach terytorium, w którym został zarejestrowany – jego funkcję zagwarantowania, że towary opatrzone znakiem towarowym pochodzą z jednego źródła" [44].

45. Trybunał definitywnie porzucił teorię identyfikacji pochodzenia w wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261).

46. Kontekst okoliczności faktycznych w sprawie w postępowaniu głównym, w której zapadł ten wyrok, różnił się od tego w sprawach w postępowaniu głównym, w których wydano wyroki z dnia 3 lipca 1974 r., Van Zuylen (192/73, EU:C:1974:72) i z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359), w szczególności tym, że podział praw do rozpatrywanego znaku towarowego nie wynikał z aktu władzy publicznej, ale z dobrowolnej cesji, która miała miejsce w trakcie postępowania układowego. Cesja dotyczyła jednej gałęzi działalności francuskiej spółki zależnej grupy American Standard, która posiadała – za pośrednictwem swoich spółek zależnych niemieckiej i francuskiej – znak towarowy IDEAL-STANDARD w Niemczech i we Francji. Niemiecka spółka zależna American Standard sprzeciwiła się wprowadzeniu do obrotu w Niemczech towarów opatrzonych tym samym znakiem – którego była właścicielem w tym państwie członkowskim – i sprowadzanych z Francji, gdzie zostały wyprodukowane przez spółkę przejmującą francuską spółkę zależną grupy. Wprowadzenie do obrotu zostało dokonane przez spółkę zależną – prowadzącą działalność w Niemczech – spółki przejmującej. W odróżnieniu od spraw w postępowaniu głównym, w których wydano wyroki z dnia 3 lipca 1974 r., Van Zuylen (192/73, EU:C:1974:72) i z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359), rozpatrywane towary nie były identyczne, ale jedynie podobne do tych produkowanych przez właściciela znaku towarowego w Niemczech.

42 Zobacz wyrok z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359, pkt 15).

43 Zobacz wyrok z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359, pkt 16).

44 Zobacz wyrok z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359, pkt 17).

47. W uzasadnieniu wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261), Trybunał przede wszystkim podkreślił, że krajowe prawa w dziedzinie znaków towarowych są nie tylko terytorialne, ale również niezależne od siebie, a ta niezależność skutkuje tym, że prawo do znaku towarowego może zostać przeniesione w odniesieniu do jednego państwa bez jednoczesnego przeniesienia go przez jego właściciela w odniesieniu do innych państw [45]. Następnie przypomniał przedmiot prawa znaków towarowych, jak również granice korzystania z tego prawa wynikające z zasady wyczerpania.

48. W tym kontekście Trybunał uściślił – w pkt 34 rzeczonego wyroku – że zasada ta „znajdzie zastosowanie, jeśli właściciel znaku towarowego w państwie przywozu i właściciel znaku towarowego w państwie wywozu to ta sama osoba lub jeśli nawet są to osoby odrębne, to są one powiązane gospodarczo” [46] i wskazał wiele sytuacji, w których ta zasada znajdzie zastosowanie, czyli – poza przypadkiem, gdy te towary opatrzone znakiem towarowym są wprowadzone do obrotu przez to samo przedsiębiorstwo – przypadek, gdzie takie wprowadzenie do obiegu zostało dokonane przez spółkę dominującą lub przez spółkę zależną tej samej grupy, czy też przez wyłącznego koncesjonariusza. Zdaniem Trybunału wspólną okolicznością dla tych wszystkich przypadków jest to, że towary opatrzone znakiem towarowym są *produkowane pod kontrolą tej samej jednostki*, dzięki czemu swobodny przepływ tych towarów nie kwestionuje funkcji znaku towarowego. W tym kontekście Trybunał wyjaśnił również, że decydującym elementem jest „*możliwość* kontroli jakości towarów, a nie rzeczywiste wykonanie tej kontroli” [47].

49. Jeśli chodzi o zastosowanie tych zasad w przypadku przeniesienia prawa do znaku towarowego ograniczonego do jednego lub kilku państw członkowskich, Trybunał wskazał, że sytuacja ta powinna zostać wyraźnie odróżniona od tej, gdzie przywożone towary pochodzą od licencjobiorcy lub od spółki zależnej, na którą została przeniesiona własność prawa do znaku towarowego w państwie wywozu. W rezultacie, jak również stwierdził Trybunał, „sama w sobie, to znaczy w braku jakiegokolwiek powiązania gospodarczego, umowa cesji nie przyznaje […] cedentowi środków kontroli jakości towarów sprzedawanych i oznaczonych znakiem towarowym przez cesjonariusza” [48] ani nie pozwala na uznanie, że cedent wyraźnie zgodził się na przepływ towarów na terytoriach, w których posiadał jeszcze swoje prawo do znaku towarowego [49].

50. Na podstawie tych rozważań – i pomijając odmienną argumentację Komisji i spółki będącej importerem – Trybunał rozszerzył zakres „rozwiązania dotyczącego izolacji rynków” [50] przyjętego w wyroku z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359) na dobrowolny podział prawa do znaku towarowego.

Zastosowanie tych zasad do okoliczności w sporze w postępowaniu głównym

51. W świetle wskazanych zasad należy odpowiedzieć na pytania prejudycjalne zadane przez sąd odsyłający oraz ocenić, czy w okolicznościach sprawy w postępowaniu głównym Schweppes może zgodnie z prawem sprzeciwić się temu, aby osoba trzecia sprowadzała do Hiszpanii – gdzie jest ona właścicielem znaków towarowych SCHWEPPES – towary opatrzone tymi znakami towarowymi i sprzedawane w Zjednoczonym Królestwie przez Coca-Colę.

45 Zobacz wyrok z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261, pkt 26).

46 Zobacz podobnie wyrok z dnia 20 marca 1997 r., Phytheron International (C-352/95, EU:C:1997:170, pkt 21).

47 Zobacz wyrok z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261, pkt 37, 38) (wyróżnienie moje). Zobacz podobnie także wyrok z dnia 23 kwietnia 2009 r., Copad (C-59/08, EU:C:2009:260, pkt 44–46).

48 Zobacz wyrok z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261, pkt 41).

49 Zobacz wyrok z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261, pkt 43).

50 Jest to wyrażenie użyte przez Trybunał w pkt 44 wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261).

52. Na wstępie należy przyznać, że okoliczności w sprawie w postępowaniu głównym wydają się jednoznacznie – po pierwszej analizie – przemawiać za zastosowaniem wprost wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261), czego domagają się Schweppes, Schweppes International i Orangina Schweppes Holding.

53. W rezultacie, jak w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261), w niniejszej sprawie mamy do czynienia z dobrowolnym podziałem praw funkcjonujących równolegle w wielu państwach członkowskich. Ponadto nie ulega wątpliwości, że Schweppes International i Coca-Cola nie są związane żadnym stosunkiem prawym uwzględnionym przez Trybunał w pkt 34 tego wyroku. Coca-Cola nie jest ani licencjobiorcą ani wyłącznym cesjonariuszem Schweppes International w Zjednoczonym Królestwie, a pomiędzy tymi dwiema spółkami nie istnieje żadna relacja właściwa dla grupy przedsiębiorstw.

54. Spółki Red Paralela i Komisja, jak również rządy grecki i niderlandzki, powtarzając rozważania sądu odsyłającego, zwracają się jednak do Trybunału o przeprowadzenie głębszej analizy i uznanie, że prawo sprzeciwu – jakim dysponuje Schweppes (jako licencjobiorca Schweppes International, właściciel rozpatrywanego znaku towarowego) – wobec przywozu danych towarów do Hiszpanii mogło zostać wyczerpane w świetle tych szczególnych okoliczności w sprawie w postępowaniu głównym.

55. Mimo że ich stanowiska w istocie się pokrywają, to jeśli chodzi o skutek, argumentacje, na których ci zainteresowani się opierają, częściowo od siebie odbiegają. Podczas gdy rząd grecki i Komisja sugerują Trybunałowi, aby doprecyzował granice swojego orzecznictwa związanego z wyrokiem z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261), w świetle okoliczności sprawy w postępowaniu głównym, spółki Red Paralela i rząd niderlandzki uważają w istocie, że sprzeciwiając się w takich okolicznościach przywozowi równoległemu towarów opatrzonych znakiem towarowym SCHWEPPES nieprodukowanych i sprzedawanych przez te spółki, Schweppes i Schweppes International nadużyły swoich uprawnień.

56. Przed zbadaniem tych różnych punktów widzenia należy pokrótce przeanalizować argument podniesiony posiłkowo przez Komisję w jej pisemnych uwagach i wpisujący się w kontekst – rozpatrywany przez tę ostatnią, jak również w szczególności przez spółki Red Paralela – pytań zadanych przez sąd odsyłający. Zgodnie z tym argumentem – który został użyty przeciwko porzuceniu teorii identyfikacji pochodzenia w przypadku dobrowolnego podziału prawa do znaku towarowego między co najmniej dwa podmioty – cesja praw równoległych dotycząca jedynie części krajowych znaków towarowych posiadanych przez cedenta nieodzownie prowadzi do zakwestionowania funkcji odróżniającej tych znaków towarowych, na co cedent w pełni się zgadza i czego skutki powinien ponosić [51].

57. W tym względzie należy przypomnieć, że taki argument został stanowczo odrzucony przez Trybunał w wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261), w którym Trybunał wprost wykluczył okoliczność, że akceptacja przez cedenta negatywnego wpływu na pełnioną przez znak towarowy funkcję odróżniającą, który wynika z podziału prawa pierwotnego, mogłaby obejmować rezygnację z wyłącznego prawa sprzeciwu wobec przywozu na własne terytorium towarów wprowadzanych do obrotu przez cesjonariusza w innym państwie EOG [52].

51 Opierając się na tym argumencie, co również przypomina Komisja, rzecznik generalny C. Gulmann w opinii w sprawie Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:48, pkt 92, 101) zaproponował Trybunałowi, aby potraktował priorytetowo przepisy traktatu dotyczące swobodnego przepływu towarów w stosunku do interesu cedenta do zachowania prawa wyłącznego do wprowadzenia do obrotu towarów opatrzonych znakiem towarowym na jego własnym terytorium. Sam Trybunał w wyroku z dnia 22 czerwca 1976 r., Terrapin (Overseas) (119/75, EU:C:1976:94, pkt 6), oparł się między innymi na tym argumencie w celu uzasadnienia i potwierdzenia – rozszerzając na przypadek dobrowolnego podziału praw do znaku towarowego – doktryny wspólnego pochodzenia ustanowionej w wyroku z dnia 3 lipca 1974 r., Van Zuylen (192/73, EU:C:1974:72).

52 Zobacz wyrok z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261, pkt 47, 48).

58. W rezultacie funkcję – jak również podkreślił Trybunał w pkt 48 rzeczonego wyroku – jaką pełni znak towarowy, ocenia się w odniesieniu do terytorium. W związku z tym okoliczność, że w następstwie terytorialnie ograniczonej cesji funkcja wskazania pochodzenia znaku towarowego może ulec osłabieniu w oczach części konsumentów towarów opatrzonych znakiem towarowym, tj. tych, którzy przemieszczają się wewnątrz EOG między dwoma państwami, w których te towary są produkowane i sprzedawane przez odrębne przedsiębiorstwa, nie powoduje utraty interesu każdego właściciela znaku towarowego na poziomie krajowym do utrzymania wyłączności co do jego własnego terytorium, w celu ochrony funkcji odróżniającej tego znaku towarowego w stosunku do konsumentów znajdujących się na tym terytorium.

59. Ponadto z przytoczonego powyżej orzecznictwa wynika, że wyczerpanie prawa przyznanego przez znak towarowy zachodzi jedynie na etapie wprowadzania na rynek towarów opatrzonych znakiem towarowym [53]. Wobec tego, jeśli prawdą jest, że poprzez terytorialnie ograniczoną cesję właściciel funkcjonujących równolegle praw do znaku towarowego dobrowolnie rezygnuje z bycia jedyną osobą, która wprowadza do obrotu towary opatrzone tym znakiem towarowym w EOG, z rezygnacją tą nie wiąże się żaden skutek w postaci wyczerpania, ponieważ w chwili, kiedy została wyrażona zgoda na cesję, nie została dokonana żadna czynność obrotu towarami opatrzonymi przeniesionym znakiem towarowym.

60. Po tym wyjaśnieniu pragnę zauważyć, że co najmniej część argumentacji przedstawionej przed Trybunałem przez spółki Red Paralela w ich uwagach nie jest całkowicie odmienna od toku rozumowania leżącego u podstaw argumentu powołanego w pkt 56 niniejszej opinii.

61. Zdaniem spółek Red Paralela, jeżeli Schweppes i Schweppes International nadal dokonywałyby czynności promujących – wraz z przyzwoleniem, jeśli nie współpracą ze strony Coca-Coli – ogólny i jednolity wizerunek znaku towarowego SCHWEPPES nawet po podziale praw do niego, spółki te *zniekształciły funkcję wskazania pochodzenia znaku towarowego*, którego używały w Hiszpanii i w związku z tym utraciły prawo sprzeciwu wobec przywozów równoległych do tego państwa członkowskiego towarów legalnie opatrzonych identycznym znakiem towarowym, wprowadzanych do obrotu przez Coca-Colę w innym państwie EOG. Spółki Red Paralela szczególnie podkreślają okoliczność, że Schweppes i Schweppes International aktywnie dążyły – w ramach polityki swej grupy, w swych decyzjach, w swych stosunkach z klientami, jak również w swych reklamach – do przypisania ich znakowi towarowemu pochodzenia ze Zjednoczonego Królestwa, tj. państwa członkowskiego, z którego pochodzi większość towarów sprzedawanych w Hiszpanii przez spółki Red Paralela.

62. Mimo że argumentacja spółek Red Paralela jest kusząca, nie przekonuje mnie ona.

63. Z jednej strony – jak już zauważyłem powyżej – negatywny wpływ na funkcję wskazania pochodzenia znaku towarowego, co najmniej dla części konsumentów, jest nieuniknioną konsekwencją terytorialnie ograniczonej cesji funkcjonujących równolegle praw do tego samego znaku towarowego. Ten negatywny wpływ może się pojawić szczególnie wtedy, gdy – jak w postępowaniu głównym – znak towarowy, do którego prawa zostały podzielone między dwa lub większą ilość podmiotów, przez wiele lat był w posiadaniu jednego właściciela i nabył znaczącą renomę jako jednolity znak towarowy. Zatem – jak już wcześniej miałem okazję to podkreślić – taki skutek – oczekiwany, ale nieunikniony – nie może wynikać z cesji jakiegokolwiek ograniczenia co do używania w przyszłości przez cedenta praw do równolegle funkcjonujących znaków towarowych, które nie były przedmiotem cesji [54]. Ponadto nie można wymagać od cedenta aktywnego działania w celu sprzeciwienia się takiemu skutkowi.

53 Zobacz pkt 30 niniejszej opinii.

54 Zobacz pkt 57–59 niniejszej opinii.

64. Z drugiej strony renoma znaku towarowego, jak również jego wizerunek i siła przywoływania, które stanowią kluczowe elementy jego wartości, mogą w pewnym zakresie zależeć od historii tego znaku towarowego, a zatem od jego pochodzenia. W takim przypadku właściciel znaku towarowego będącego przedmiotem licznych rejestracji krajowych, który przekazuje jedynie część swoich funkcjonujących równolegle praw do tego znaku, zachowuje interes w dalszym powoływaniu się na historię i pochodzenie jednolitego znaku towarowego, jeśli pozwala mu to chronić wartość oznaczenia lub oznaczeń, których własność zachował. W związku z tym nie można mu zarzucać dalszego – po dokonaniu cesji – uwzględniania – w sposobie prezentowania jego towarów, w reklamach lub w relacjach z konsumentami – pochodzenia geograficznego znaków towarowych, których pozostaje właścicielem, nawet jeśli – jak w przypadku znaku towarowego rozważanego w postępowaniu głównym – jego pochodzenie jest związane z państwem, w którym prawa do znaku towarowego znajdują się obecnie w posiadaniu cesjonariusza. Podobnie i z tych samych powodów nie można mu zarzucić odnoszenia się do elementów historii jednolitego znaku towarowego, jeśli na nowo występuje z wnioskiem o rejestrację – jak w sprawie w postępowaniu głównym – w odniesieniu do podpisu wynalazcy toniku opatrzonego znakiem towarowym SCHWEPPES.

65. Zachowania opisane powyżej, przyjmując nawet, że mogłyby negatywnie wpłynąć na funkcję odróżniającą znaku towarowego używanego w Hiszpanii przez Schweppes w stosunku do hiszpańskich konsumentów, wpisują się w strategię mającą na celu ochronę wartości dodanej, jaką znak towarowy generuje dla tych spółek, i nie wyrażają zamiaru wprowadzenia w błąd rzeczonych konsumentów, jeśli chodzi o pochodzenie handlowe (które nie może być mylone z pochodzeniem geograficznym) towarów rozpatrywanych w postępowaniu głównym. Wynika z tego, że w przeciwieństwie do tego, co twierdzą spółki Red Paralela, występowanie przez rzeczone spółki z powództwem o stwierdzenie naruszenia prawa do znaku towarowego w celu sprzeciwienia się przywozowi na terytorium, na którym ich znak towarowy jest chroniony przed towarami opatrzonymi identycznym znakiem towarowym, nie może stanowić nadużycia praw przyznanych przez rzeczony znak towarowy [55].

66. Należy również zauważyć, że przyjmując, iż można uznać, że towary sprzedawane odpowiednio przez spółkę Schweppes w Hiszpanii i przez Coca-Colę w Zjednoczonym Królestwie pochodzą ze źródeł rzeczywiście niezależnych, którą to kwestią zajmę się poniżej, liberalizacja przywozu równoległego, za którą opowiadają się spółki Red Paralela, będzie jedynie zwiększać prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd hiszpańskich konsumentów co do pochodzenia handlowego tych towarów. Zatem nie sądzę, aby art. 7 ust. 1 dyrektywy 2008/95 zmierzał do osiągnięcia takiego skutku.

67. Pozostaje do rozważenia argument Red Paralela, zgodnie z którym sposób, w jaki Schweppes International korzysta ze swojego prawa ochronnego na znak towarowy stanowi arbitralną dyskryminację między różnymi państwami członkowskimi, ponieważ pozwala on na równoległy przywóz towarów sprzedawanych przez Coca-Colę ze Zjednoczonego Królestwa na pewnych terytoriach, gdzie jest ona właścicielem znaku towarowego SCHWEPPES, a nie na innych, jak w Hiszpanii.

55 Z utrwalonego orzecznictwa wynika, że nie można powoływać się na normy prawa Unii w celach nieuczciwych lub stanowiących nadużycie, a sądy krajowe mogą w każdym indywidualnym przypadku, opierając się na obiektywnych informacjach, uwzględnić nieuczciwe lub stanowiące nadużycie zachowanie danych osób, aby odmówić im, gdy zaistnieje taka potrzeba, korzyści płynących z przepisów tego prawa (zob. w szczególności wyroki: z dnia 9 marca 1999 r., Centros, C-212/97, EU:C:1999:126, pkt 25; z dnia 21 lutego 2006 r., Halifax i in., C-255/02, EU:C:2006:121, pkt 68; a także z dnia 20 września 2007 r., Tum i Dari, C-16/05, EU:C:2007:530, pkt 64). W tym względzie Trybunał uściślił, że dowód istnienia praktyki stanowiącej nadużycie wymaga z jednej strony całości obiektywnych okoliczności, z których wynika, że pomimo formalnego poszanowania zasad przewidzianych w uregulowaniach Unii cel, jakiemu służą te uregulowania, nie został osiągnięty, a z drugiej strony wystąpienia subiektywnego elementu w postaci woli uzyskania korzyści wynikającej z uregulowań Unii poprzez sztuczne stworzenie przesłanek wymaganych dla jej uzyskania (wyroki: z dnia 16 października 2012 r., Węgry/Słowacja, C-364/10, EU:C:2012:630, pkt 58 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z dnia 12 marca 2014 r., O. i B., EU:C:2014:135, pkt 58); zob. również wyrok z dnia 18 grudnia 2014 r., McCarthy i in. (C-202/13, EU:C:2014:2450, pkt 54).

68. W tym względzie należy zauważyć, że sama okoliczność, iż właściciel znaku towarowego toleruje przywóz do państwa, w którym jego znak towarowy jest chroniony, towarów opatrzonych identycznym znakiem towarowym pochodzących z innego państwa członkowskiego, w którym zostały one wprowadzone do obrotu przez osobę trzecią bez jego zgody, nie pozwala stwierdzić, że ów właściciel w sposób dorozumiany zrzekł się prawa do sprzeciwienia się przywozowi towarów mających to samo pochodzenie do innego państwa członkowskiego, w którym posiada prawa równoległe. W rezultacie, z jednej strony – jak wskazano w pkt 36 niniejszej opinii – milczenie lub bierne zachowanie właściciela znaku towarowego nie wystarczy co do zasady do domniemania jego zgody na wprowadzenie do obiegu towarów opatrzonych identycznym znakiem towarowym lub wprowadzających w błąd. Tak jest w szczególności w przypadku, gdy na takie zachowanie powołuje się – jak to uczyniły spółki Red Paralela – w celu potwierdzenia powszechnej liberalizacji przywozu równoległego pochodzącego z danego terytorium. Z drugiej strony, jak wskazałem powyżej – w pkt 37 niniejszej opinii – prawa przyznane przez znak towarowy ulegają wyczerpaniu – z powodu dorozumianej lub wyraźnej zgody właściciela – jedynie w przypadku towarów, które ta zgoda obejmuje. Wreszcie tytułem uzupełnienia pragnę zauważyć, że rezygnacja przez spółkę Schweppes z wykonywania swoich praw w celu sprzeciwienia się przywozowi równoległemu ze Zjednoczonego Królestwa na pewne terytoria, na których te znaki towarowe zostały zarejestrowane, nie wydaje się – w świetle informacji podanych przez sąd odsyłający – mieć charakter stały i jest ograniczona jedynie do dystrybucji za pośrednictwem Internetu.

69. Po rozważeniu argumentacji przedstawionej przez spółki Red Paralela należy odnieść się do twierdzeń Komisji.

70. Zdaniem tej ostatniej wyczerpanie prawa przyznanego przez znak towarowy może nastąpić nie tylko w sytuacjach wymienionych w pkt 34 wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261), ale również, gdy produkcja i sprzedaż towarów opatrzonych identycznymi równoległymi znakami towarowymi są przedmiotem jednolitej *polityki i strategii handlowej* prowadzonej przez właścicieli tych znaków.

71. W moim mniemaniu to twierdzenie wymaga uwagi Trybunału.

72. W przeciwieństwie do tego, co twierdzą Schweppes, Schweppes International i Orangina Schweppes Holding, powyższe stwierdzenie jest w pełni zgodne z linią orzeczniczą zapoczątkowaną wyrokiem z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261).

73. Chociaż z treści wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261) nie wynika wyraźnie, że wyczerpanie prawa przyznanego przez znak towarowy może zaistnieć także w innych sytuacjach niż te wymienione w pkt 34 tego wyroku, tok rozumowania Trybunału pozwala na uznanie, że wykaz ten miał jedynie charakter przykładowy.

74. W rezultacie – jak trafnie zauważyła Komisja – kryterium, na którym opiera się rzeczony wyrok, umożliwiające powołanie się na zasadę wyczerpania, w sytuacji gdy osoba, która posiada prawa do znaku towarowego w państwie przywozu, jest osobą odrębną od tej, która wprowadza do obrotu towary opatrzone znakami towarowymi w państwie wywozu, opiera się na istnieniu między tymi dwiema osobami „powiązań gospodarczych”.

75. Chociaż Trybunał nie definiuje wyrażenia „powiązania gospodarcze”, ograniczając się do przyznania, że takie powiązania istnieją w trzech sytuacjach wskazanych w pkt 34 wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261) – tj. w przypadku udzielenia licencji lub koncesji na znak towarowy lub gdy dwa podmioty przynależą do jednej grupy – to logika, która legła u podstaw tego wyroku, jak również język używany przez Trybunał, dostarczają nam pewnych wskazówek w tym względzie.

76. Wyrok ten podkreśla przede wszystkim ewolucję terminologiczną w stosunku do wcześniejszego orzecznictwa. Jeśli w poprzednich wyrokach Trybunał twierdził, że wyczerpanie prawa sprzeciwu wobec przywozu towarów wprowadzonych do obrotu w EOG przez osobę trzecią wynika z istnienia „stosunków prawnej lub gospodarczej zależności" pomiędzy tą osobą trzecią a właścicielem znaku towarowego [56], to w wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261) odstępuje od tego sformułowania na rzecz prostszego wyrażenia „powiązanie gospodarcze", które z kolei pozwala na objęcie szerszego spektrum relacji między przedsiębiorstwami w życiu gospodarczym [57].

77. Ta ewolucja terminologiczna odzwierciedla – pod względem koncepcyjnym – przejście z kryterium formalnego, gdzie kontrola używania znaku towarowego – wymagana w celu możliwości powołania się na wyczerpanie prawa – może być zastosowana jedynie w ramach relacji ścisłej zależności między danymi jednostkami (istnienie powiązań dotyczących własności lub istnienie umów, które formalizują stosunek władzy, przekazując uprawnienie do kierowania lub zarządzania jednej ze stron, do czego inna jednostka musi się podporządkować), do kryterium o charakterze bardziej materialnym, w świetle którego istotne znaczenie ma nie tyle charakter stosunków – jakie rzeczone jednostki ze sobą utrzymują – ale okoliczność, że dzięki tym stosunkom znak towarowy znajduje się pod *jednolitą kontrolą* [58].

78. Zatem, takie kryterium może objąć nie tylko sytuacje klasyczne, przedstawione w pkt 34 wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261), gdzie używanie znaku towarowego znajduje się pod kontrolą jednej osoby (licencjodawcy lub producenta) lub jednej jednostki stanowiącej jedną jednostkę gospodarczą (grupy), ale również sytuacje, w których takie używanie jest – w państwie przywozu i w państwie wywozu – poddane *kontroli wspólnej* dwóch odrębnych osób – z których każda jest właścicielem praw przyznanych na poziomie krajowym – które działają w kwestii użycia znaku towarowego jako jeden i ten sam ośrodek interesów.

79. W takich sytuacjach – jak w przypadku przywołanym w pkt 34 wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261) – znak towarowy znajduje się pod jednolitą kontrolą, ponieważ produkcja i sprzedaż towarów, które są opatrzone tym znakiem, może zostać przekazana jednemu ośrodkowi decyzyjnemu. Ta jednolita kontrola wyklucza możliwość powoływania się na krajowe przepisy dotyczące znaków towarowych w celu ograniczenia przepływu rzeczonych towarów [59].

80. Jeśli zatem dwóch lub więcej właścicieli funkcjonujących równolegle znaków towarowych zgadza się na wspólne sprawowanie kontroli używania ich oznaczeń, które ewentualnie mają wspólne pochodzenie, każdy z nich rezygnuje z wykonywania swojego prawa sprzeciwu wobec przywozu na swoje własne terytorium towarów opatrzonych znakami towarowymi wprowadzonymi do obrotu w państwie wywozu przez jednego z właścicieli uczestniczących w porozumieniu, to wprowadzenie do obrotu powinno być uznawane jako wykonane za jego zgodą.

56 Zobacz między innymi wyroki: z dnia 9 lipca 1985 r., Pharmon (19/84, EU:C:1985:304, pkt 22); a także z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359, pkt 12 i przytoczone tam orzecznictwo).

57 Pragnę zauważyć, że Trybunał wielokrotnie odnosił się w swoim orzecznictwie w dziedzinie znaków towarowych do podobnych pojęć, których granice wydają się być interpretowane w sposób elastyczny. Zobacz w szczególności odniesienie do „powiązań handlowych" lub do „szczególnych stosunków" w wyrokach odpowiednio: z dnia 23 lutego 1999 r., BMW (C-63/97, EU:C:1999:82, pkt 51); jak również z dnia 17 marca 2005 r., Gillette Company i Gillette Group Finland (C-228/03, EU:C:2005:177, pkt 42); odniesienie do „materialnego związku w obrocie handlowym" w wyrokach odpowiednio: z dnia 12 listopada 2002 r., Arsenal Football Club (C-206/01, EU:C:2002:651); a także z dnia 16 listopada 2004 r., Anheuser-Busch (C-245/02, EU:C:2004:717, pkt 60); lub pojęcie „powiązanego gospodarczo przedsiębiorstwa" w wyroku z dnia 25 stycznia 2007 r., Adam Opel (C-48/05, EU:C:2007:55, pkt 60).

58 Zobacz w szczególności wyrok z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261, pkt 39).

59 Zobacz podobnie wyrok z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261, pkt 39).

81. Jednakże, aby ten skutek wyczerpania nastąpił, ważne jest, aby zgoda przewidywała możliwość *określenia bezpośrednio lub pośrednio towarów, na których umieszczony jest znak towarowy i możliwość kontroli jego jakości*. Ten wymóg – wyraźnie wyrażony w pkt 37 i 38 wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261), jak również w pkt 13 wyroku z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359) – wiąże się z podstawową funkcją znaku towarowego, jaką jest wskazanie pochodzenia handlowego towarów (lub usług), które są nim opatrzone. W tym względzie należy podkreślić, że w kontekście jednolitej kontroli znaku towarowego wykonywanej wspólnie przez dwóch lub więcej właścicieli praw równoległych, ta funkcja powinna być rozumiana w taki sposób, że pochodzenie, które znak towarowy zapewnia, nie jest związane z przedsiębiorstwem odpowiedzialnym za produkcję dóbr, ale odsyła do ośrodka, z którego pochodzą decyzje strategiczne dotyczące oferowania tych dóbr.

82. Z zastrzeżeniem powyższego uściślenia dotyczącego przedmiotu kontroli uważam zatem – zgadzając się ze stanowiskiem Komisji – że nie można wykluczyć, iż właściciele znaków towarowych funkcjonujących równolegle wskutek podziału jednolitego znaku towarowego w następstwie terytorialnie ograniczonej cesji mogą być uznawane za „powiązane gospodarczo" dla potrzeb zasady wyczerpania prawa, jeśli koordynują oni swoje polityki handlowe w celu sprawowania wspólnej kontroli nad używaniem swoich znaków towarowych [60].

83. Nie wydaje mi się, aby można było zgodzić się z argumentami podniesionymi przeciwko temu stanowisku w niniejszej sprawie.

84. Po pierwsze, wbrew przedstawionym twierdzeniom, takie stanowisko nie podważa wyroków z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359) i z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261).

85. W rezultacie przyjęte w tych wyrokach rozwiązanie uzależnione od spełnienia warunku, że po dokonaniu cesji każdy ze znaków towarowych – pomimo ich wspólnego pochodzenia – spełnia *w sposób niezależny* swoją funkcję zapewnienia, że towary opatrzone znakiem towarowym pochodzą z jednego źródła [61]. Tylko wtedy, gdy ten warunek zostanie spełniony, prawo sprzeciwu wobec swobodnego przepływu towarów opatrzonych jednolitym znakiem towarowym – prawo, którego właściciel jednolitego znaku towarowego *nie posiada* w chwili podziału praw do niego – może być przyznane właścicielom znaków towarowych funkcjonujących równolegle wskutek tego podziału, z taką konsekwencją, że równoległy obrót tymi towarami – dozwolony przed cesją – będzie zakazany. Z pewnością warunek ten nie jest spełniony, jeśli cedent i cesjonariusz (lub cesjonariusze) zgadzają się używać swoje znaki towarowe w sposób łączny i przyjęły strategię handlową mającą na celu ochronę i utrzymanie wizerunku jednolitego znaku towarowego ich oznaczeń na rynku.

86. Zastosowanie zasady wyczerpania prawa w rozpatrywanym przypadku jest nie tylko spójne z wyrokami z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359) i z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261), ale służy również celowi, który przyświecał Trybunałowi w tych wyrokach, tj. poszukiwaniu właściwej równowagi między sprzecznymi celami swobodnego przepływu towarów i ochrony praw przyznanych przez znak towarowy. Jak Trybunał sprecyzował w pkt 39 wyroku z dnia 22 czerwca 1994 r., IHT Internationale Heiztechnik i Danzinger (C-9/93, EU:C:1994:261), przepisy traktatu dotyczące swobodnego przepływu towarów sprzeciwiają się zastosowaniu przepisów krajowych, które pozwalają na powoływanie się na

60 Pragnę zauważyć, że podobna teza została przedstawiona w 2006 r. przez Court of Appeal (England & Wales) (Civil Division) [sąd apelacyjny (Anglia i Walia) (wydział cywilny), Zjednoczone Królestwo] w sprawie Doncaster Pharmaceutical Group Ltd przeciwko Bolton Pharmaceutical 100 Ltd. [2006] EWCA civ. 661. Ponieważ doszło do ugody między stronami, sprawa nie była przedmiotem odesłania prejudycjalnego.

61 Zobacz wyrok z dnia 17 października 1990 r., HAG GF (C-10/89, EU:C:1990:359, pkt 18).

prawa do znaków towarowych dla uniemożliwiania swobodnego przepływu towarów opatrzonych znakiem towarowym, których używanie znajduje się *pod jednolitą kontrolą*. W rezultacie celem prawa znaków towarowych nie jest umożliwienie ich właścicielom podziału rynków krajowych i sprzyjanie w ten sposób utrzymaniu różnic w cenie, które mogą istnieć między państwami członkowskimi [62].

87. Po drugie, nie można twierdzić, że istniejący stosunek między właścicielami równoległych znaków towarowych, którzy zgadzają się na wspólne zarządzanie ich oznaczeniami, nie można przyrównać do stosunku utrzymywanego przez licencjodawcę i jego licencjobiorców, producenta i jego dystrybutorów lub jeszcze spółek, które przynależą do tej samej grupy. W rezultacie, jak to podkreśliłem powyżej w niniejszej opinii, z tych wszystkich stosunków wynika jednolitość kontroli nad znakami towarowymi, a nie ich względy formalne, które prowadzą do wyczerpania prawa.

88. Prawdą jest, że właściciel znaku towarowego czerpie bezpośrednie lub pośrednie korzyści z pierwszego wprowadzenia do obrotu – przez jego licencjobiorcę, jego dystrybutora lub przez spółkę przynależącą do grupy – towaru opatrzonego znakiem towarowym, co z kolei nie ma miejsca, gdy to wprowadzenie do obiegu jest wykonywane przez właściciela równoległego znaku towarowego. W braku takiej korzyści, można kwestionować, że wprowadzenie do obrotu, prowadzące do wyczerpania prawa właściciela znaku towarowego, rzeczywiście miało miejsce. Orzecznictwo dotyczące pojęcia „wprowadzenia do obrotu", wspomniane w pkt 30 niniejszej opinii, wydaje się potwierdzać to stwierdzenie.

89. W tym względzie pragnę zauważyć, że uzyskanie wynagrodzenia podczas pierwszego wprowadzenia do obrotu towaru nie stanowi – inaczej niż dla innych przedmiotów własności intelektualnej lub przemysłowej, jak w szczególności patentu – szczególnego przedmiotu prawa znaków towarowych, gdyż jest nim – jak wskazałem powyżej – „prawo używania znaku towarowego dla wprowadzenia produktu do obrotu po raz pierwszy" [63]. Wynika z tego, że – jak to również zauważył rzecznik generalny F.G. Jacobs w pkt 61 opinii w sprawach Bristol-Myers Squibb i in. (C-427/93, C-429/93, C-436/93, C-71/94 i C-232/94, EU:C:1995:440) – decydujące znaczenie dla zastosowania zasady wyczerpania prawa nie ma kwestia, czy właściciel prawa uzyskał słuszną rekompensatę za sprzedaż, ale czy się na to zgodził. W związku z tym orzecznictwo przytoczone w pkt 30 niniejszej opinii powinno być raczej traktowane jako służące określaniu chwili, od której towary opatrzone znakiem towarowym są wprowadzane do obrotu, a nie jako służące ustaleniu warunku sine qua non wyczerpania prawa [64].

90. Po trzecie, w przeciwieństwie do tego, co twierdzi w szczególności Schweppes, terytorialnie ograniczona cesja znaku towarowego, jako dozwolony sposób przeniesienia praw do znaku towarowego, nie może być kwestionowana, jeśli Trybunał miałby podążać za – co proponuję uczynić – stanowiskiem bronionym przez Komisję. Dopuszczalne jest bowiem, aby strony takiej cesji przewidziały – pod warunkiem poszanowania zasad konkurencji – zakaz wzajemnej sprzedaży na odpowiadających im terytoriach, jak w przypadku umowy licencyjnej na wyłączność. Przepływ towarów opatrzonych znakami towarowymi z jednego terytorium na drugie, może być zatem możliwy – bez naruszenia umowy cesji – jedynie wtedy, gdy przywóz jest dokonywany przez osobę trzecią.

91. Po czwarte, odnosząc się do najbardziej delikatnego aspektu, przedmiotem dyskusji przed Trybunałem była kwestia, na kogo spadał ciężar udowodnienia istnienia współpracy między właścicielami równoległych znaków towarowych, która mogła prowadzić do powstania jednolitej kontroli w rozumieniu wyjaśnionym powyżej.

62 Zobacz między innymi wyrok z dnia 11 lipca 1996 r., MPA Pharma (C-232/94, EU:C:1996:289, pkt 19).

63 Zobacz pkt 28 niniejszej opinii.

64 Zobacz jednak opinia rzecznika generalnego N. Jääskinena w sprawie L'Oréal i in. (C-324/09, EU:C:2010:757, pkt 47, 73).

92. Z jednej strony, ponieważ taki dowód może się okazać obiektywnie trudny do przeprowadzenia przez osobę trzecią, wydaje się być rozsądne, aby przyjąć – jak to sugeruje Komisja – regułę, zgodnie z którą co do zasady to na równoległym importerze ciąży udowodnienie okoliczności świadczących o wyczerpaniu prawa przyznanego przez znak towarowy [65]. W tym względzie pragnę przypomnieć, że przeniesienie ciężaru dowodu jest w szczególności dopuszczane przez Trybunał, gdy stosowanie tej reguły pozwoliłoby właścicielowi znaku towarowego na podział rynków krajowych, sprzyjając utrzymaniu różnic cenowych, które mogą istnieć między państwami członkowskimi [66].

93. Z drugiej strony – jak żądają spółki grupy Schweppes – należy ustalić jasne zasady w dziedzinie przeprowadzania dowodu, gdyż w przeciwnym razie spowoduje to powstanie sytuacji niepewności ze szkodą dla właściciela równoległych znaków towarowych.

94. Zbyt daleko idącym rozwiązaniem byłoby – w sytuacji takiej jak w postępowaniu głównym – żądanie od równoległego importera przedstawienia dowodu na to, że znak towarowy w państwie wywozu i w państwie przywozu podlega jednolitej kontroli, bowiem to do niego należy wskazanie wszystkich konkretnych i spójnych dowodów świadczących o istnieniu takiej kontroli. Stan faktyczny opisany przez sąd odsyłający i wskazany w pkt 10 niniejszej opinii jest okolicznością mogącą stanowić taki dowód.

95. W świetle konkretnego i spójnego materiału dowodowego, to na właścicielu, który sprzeciwia się przywozowi towarów opatrzonych znakami towarowymi na jego terytorium, ciąży obowiązek udowodnienia, że z właścicielem znaku towarowego w państwie wywozu nie zawarto żadnego porozumienia ani nie podjęto współpracy w celu poddania znaku towarowego jednolitej kontroli.

96. Sąd krajowy będzie miał za zadanie – w świetle całości okoliczności w rozpatrywanej sprawie i w stosownym przypadku po zażądaniu przedstawienia umowy cesji i innych istotnych dokumentów w celu wykazania powiązań, które łączyły właścicieli równoległych znaków towarowych – dokonanie oceny, czy warunki wyczerpania prawa właściciela znaku towarowego w państwie wywozu zostały wobec danych towarów spełnione.

97. W tym względzie należy przypomnieć, że takie warunki mogą być uważane za spełnione tylko wtedy, gdy jednolita kontrola znaku towarowego daje jednostkom, które ją wykonują, możliwość bezpośredniego lub pośredniego określenia towarów, na których umieszczony jest znak towarowy, oraz możliwość sprawowania kontroli nad ich jakością.

Odpowiedzi na pytania prejudycjalne

98. W świetle powyższych rozważań na pytania prejudycjalne zadane przez sąd odsyłający należy moim zdaniem odpowiedzieć łącznie w ten sposób, że art. 36 TFUE oraz art. 7 ust. 1 dyrektywy 2008/95 stoją na przeszkodzie temu, aby licencjobiorca właściciela krajowego znaku towarowego powoływał się na prawo wyłączne – które przysługuje temu ostatniemu na mocy prawodawstwa państwa członkowskiego, w którym rzeczony znak towarowy został zarejestrowany – do sprzeciwienia się przywozowi lub wprowadzeniu do obrotu w tym państwie towarów opatrzonych identycznym znakiem towarowym pochodzących z innego państwa członkowskiego, w którym znak towarowy – który był wcześniej własnością grupy, do której przynależy właściciel znaku towarowego w państwie przywozu, jak również jego licencjobiorca – znajduje się w posiadaniu osoby trzeciej, która nabyła prawa do niego w drodze cesji, jeśli – uwzględniając powiązania gospodarcze istniejące między właścicielem znaku towarowego w państwie przywozu i właścicielem znaku towarowego w państwie wywozu – zostało

65 Zobacz wyrok z dnia 8 kwietnia 2003 r., Van Doren + Q (C-244/00, EU:C:2003:204, pkt 35, 36).

66 Zobacz wyrok z dnia 8 kwietnia 2003 r., Van Doren + Q (C-244/00, EU:C:2003:204, pkt 38), który odnosi się do sytuacji, w jakich właściciel znaku towarowego sprzedaje swoje towary w EOG za pomocą systemu dystrybucji wyłącznej.

stwierdzone, że te znaki towarowe znajdują się pod jednolitą kontrolą i że właściciel znaku towarowego w państwie przywozu ma możliwość bezpośredniego lub pośredniego określenia towarów, na których umieszczony jest znak towarowy w państwie wywozu, oraz możliwość sprawowania kontroli nad ich jakością.

Wnioski

99. W świetle wszystkich powyższych rozważań proponuję, aby na pytania prejudycjalne przedstawione przez Juzgado de lo Mercantil nº 8 de Barcelona (sąd gospodarczy nr 8 w Barcelonie, Hiszpania) Trybunał odpowiedział w następujący sposób:

Artykuł 36 TFUE i art. 7 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/95/WE z dnia 22 października 2008 r. mającej na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych stoją na przeszkodzie temu, aby licencjobiorca właściciela krajowego znaku towarowego powoływał się na prawo wyłączne – które przysługuje temu ostatniemu na mocy prawodawstwa państwa członkowskiego, w którym rzeczony znak towarowy został zarejestrowany – do sprzeciwienia się przywozowi lub wprowadzeniu do obrotu w tym państwie towarów opatrzonych identycznym znakiem towarowym pochodzących z innego państwa członkowskiego, w którym znak towarowy – będący wcześniej własnością grupy, do której przynależy właściciel znaku towarowego w państwie przywozu, jak również jego licencjobiorca – znajduje się w posiadaniu osoby trzeciej, która nabyła prawa do niego w drodze cesji, jeśli – uwzględniając powiązania gospodarcze istniejące między właścicielem znaku towarowego w państwie przywozu i właścicielem znaku towarowego w państwie wywozu – zostało stwierdzone, że te znaki towarowe znajdują się pod jednolitą kontrolą i że właściciel znaku towarowego w państwie przywozu ma możliwość bezpośredniego lub pośredniego określenia towarów, na których umieszczony jest znak towarowy w państwie wywozu, oraz możliwość sprawowania kontroli nad ich jakością.